



ZMĘCZONE SERCE

Lisa Hall

Międzynarodowa koordynatorka modlitwy
TWR Women of Hope

„Przyjdźcie do Mnie wszyscy, którzy utrudzeni i obciążeni jesteście,

a Ja was pokrzepię” (Mt 11,28).

Jesteśmy utrudzeni. Szalone tempo życia nas wykańcza, biegając od świtu do zmierzchu, przepracowani, niewyspani, a lista rzeczy do zrobienia nigdy nie ma końca.

Nasze serca są zmęczone, gdy wierzymy w kłamstwo i widzimy siebie w wypaczonym zwierciadle osiągnięć i oczekiwań innych. Wszyscy chcemy, żeby ludzie dobrze o nas myśleli, a strach przed odrzuceniem może nas popychać do prób osiągnięcia rzeczy, które naszym zdaniem uczynią nas akceptowalnymi w oczach innych. Niestety, często prowadzi to do stresu i wypalenia.

Ale nasza prawdziwa wartość nie wynika z tego, co myślą o nas inni. Jedyną osobą, która ma prawo definiować naszą wartość, jest nasz Stwórca. Pragnie On, abyśmy postrzegali siebie tak, jak On nas postrzega – jako Jego cenne córki i synów, stworzonych na Jego obraz. Gdy myślisz o Bogu, jakie błędne myśli powodują, że się męczysz?

Inni mają zmęczone serca z powodu ciągłej, codziennej presji. Być może opiekujesz się małymi dziećmi lub osobami starszymi. Dla ciebie stres nie kończy się z końcem dnia, ale trwa bez końca. Czy mogę cię zachęcić, abyś nadal wołał do Boga, który da ci siłę i łaskę, których potrzebujesz każdego dnia?

Proś Go również, aby przysłał ci pomocników, którzy będą cię wspierać fizycznie i emocjonalnie. Poproś przyjaciół, aby modlili się za ciebie i z tobą, aby dodać ci otuchy. Nie zostaliśmy stworzeni do życia w samotności. Bóg powołał nas do życia w biblijnej wspólnoty i do noszenia ciężarów innych. I możemy trzymać się Bożej obietnicy, że Jego obecność nigdy nas nie opuści.

Jestem bardzo wdzięczna, że możemy czerpać zachętę z biblijnych historii prawdziwych ludzi, z którymi możemy się utożsamić. Jedna z moich ulubionych historii opowiada o Jozuem i Izraelitach walczących z armią Amalekitów. Bóg dał podczas walki Jozuemu i jego ludziom Mojżesza, modlitewnego orędownika. Ale nawet ten bojownik modlitwy potrzebował pomocy, gdy się zmęczył, więc Bóg dał Aaronowi i Chur, aby podtrzymywali ramiona Mojżesza. Kto w twoim życiu pomaga ci podtrzymywać twoje ramiona?

Bóg pragnie, abyśmy zwolnili na tyle, by usłyszeć wołanie Jezusa i szukać u Niego odpoczynienia, które On oferuje naszym zmęczonym ciałom i sercom. Ojciec zaprasza nas wszystkich do znalezienia w Nim prawdziwego odpoczynku. Ale to oznacza coś więcej niż tylko przerwanie pracy, oglądania telewizji czy niekończącego się przewijania ekranu telefonu. Jak znaleźć odpoczynek, kiedy jesteś wyczerpany?

Istnieje różnica między bożym odpocznieniem a ludzkim relaksem. Odpocznienie to nie stan umysłu; to Osoba. Bóg jest naszym odpocznieniem. Wzywa nas, abyśmy razem z Nim przyjęli szabat – czas na zaprzestanie pracy i odpocznienie w Bożej opiece nad nami.

Szabat może przypominać wspólne oddawanie czci Bogu lub oznaczać wyrwanie się z codziennej rutyny, by być z Bogiem w samotności i ciszy, świętować z przyjaciółmi, czytać, modlić się lub skorzystać z jednej z wielu innych możliwości. Być może nie masz czasu, aby co tydzień poświęcić cały dzień na odpoczynek, ale wszyscy możemy praktykować chwile szabatu, podczas których przychodzimy przed oblicze Ojca w ciszy i spokoju, aby odnowić się, siedząc w Jego obecności.

Król Dawid rozumiał źródło prawdziwego odpoczynku, gdy napisał: „Dusza moja odpoczywa tylko w Bogu, od Niego przychodzi moje zbawienie”. (Ps. 62,1). Bóg jest naszym ukojeniem. Kiedy przychodzimy do Niego, odkładamy nasze brzemiona, wyciszamy się i ufamy Mu, znajdujemy ukojenie dla naszych zmęczonych serc.